

MAGDALENA GRABOWSKA 
Polska Akademia Nauk

W STRONĘ NOWEJ PODMIOTOWOŚCI POLITYCZNEJ. PROTESTY ABORCYJNE, TEORIA SPOŁECZNEJ REPRODUKCJI I PROCESY DEMOKRATYZACJI

Streszczenie

Artykuł wprowadza koncepcję reprodukcji społecznej i perspektywę sprawiedliwości reprodukcyjnej do rozważań na temat charakteru współczesnego aktywizmu feministycznego w Polsce. W warstwie teoretycznej stanowi przegląd teorii reprodukcji społecznej, która umiejscawia współczesne strategie walki o prawa kobiet w ramach debaty o zależności pomiędzy kapitalistyczną produkcją a procesami wytwarzania i podtrzymywania życia. Omawia również teorię sprawiedliwości reprodukcyjnej, która analizuje intersekcyjnie sprawczość reprodukcyjną w ramach istniejących hierarchii społecznych oraz relacji mikro- i makrowładzy. W warstwie empirycznej prezentują wyniki badania jakościowego z aktywist(k)ami feministycznymi i queerowymi, przeprowadzonego przez Fundusz Feministyczny (instytucję wspierającą finansowo inicjatywy realizowane przez kobiety, dziewczynki, osoby niebinarne, trans i queer) w latach 2019–2021. Analiza 628 wniosków grantowych do Funduszu i materiału pochodzącego z 6 grup fokusowych z aktywistkami oraz aktywistami ruchów feministycznych i queerowych wskazuje, że współczesne mobilizacje na rzecz kobiet i społeczności LGBTQ+, zarówno w ramach ulicznych protestów, jak i poza nimi, są wyrazem nowej podmiotowości politycznej. Mają one charakter lokalny i intersekcyjny, w centrum stawiają systemowe kwestie związane z reprodukcją społeczną,

nawiązując w ten sposób zarówno do strajków kobiet z lat 2016 i 2020, jak i do wcześniejszych działań na rzecz demokracji uczestniczącej i włączającej, podejmowanych w Polsce po 1992 r.

Słowa kluczowe: reprodukcja społeczna, prawa reprodukcyjne, sprawiedliwość reprodukcyjna, feministyczny aktywizm, teoria feministyczna

WSTĘP

Celem artykułu jest popularyzacja narzędzi teorii reprodukcji społecznej (*social reproduction theory* – SRT) do analizy i interpretacji mobilizacji społecznych w Polsce w latach 2016–2022. W części pierwszej, teoretycznej, prezentuję współczesne strategie walki o uznanie pracy reprodukcyjnej oraz o prawa reprodukcyjne w ramach debaty o „niechętej zależności” pomiędzy produkcją kapitalistyczną a osobami, procesami i instytucjami zajmującymi się wytwarzaniem i podtrzymywaniem życia. Osadzam je także w teorii sprawiedliwości reprodukcyjnej, która analizuje intersekcyjnie sprawczość reprodukcyjną w ramach istniejących hierarchii społecznych i relacji mikro- oraz makroładzy. W warstwie empirycznej przedstawione w artykule wyniki badań współprowadzonych z organizacją społeczną, aktywistkami i aktywistami ruchów feministycznych oraz queerowych pokazują, że we współczesnej Polsce możemy mówić o nowej podmiotowości i nowych strategiach działania ruchów emancypacyjnych i ruchów na rzecz grup marginalizowanych. W masowych ulicznych protestach przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego w 2020 r. i w trwających mobilizacjach ruchów społecznych wobec następujących po sobie kryzysów związanych z opieką i reprodukcją formułowana jest nowa wersja demokracji opiekuńczej [Tronto 2013]. Jest to wizja systemowej zmiany, której centrum stanowi uznanie pracy reprodukcyjnej i sprawiedliwość reprodukcyjna.

Analizowane przeze mnie przemiany paradygmatu działań ruchów na rzecz grup marginalizowanych wpisują się w prowadzoną w feminizmie i poza nim dyskusję o demokracji partycypacyjnej oraz opiekuńczej, aktywizmie dla 99% czy aktywizmie codziennym, które w centrum stawiają pojęcie opieki z jej radykalnym potencjałem podważania patriarchalnej struktury społecznej i wzmacniania poczucia bezpieczeństwa oraz współpracy [Mansbridge 2013; Tronto 2013; Arruzza, Bhattacharya, Fraser 2019]. Na poziomie bardziej ogólnym analizowane mobilizacje potwierdzają wyrażone wcześniej w literaturze feministycznej przekonanie, że jakiegokolwiek współczesne zmagania o kształt demokracji, próby wyartykułowania nowej wizji polityki lub demokracji muszą wziąć pod uwagę

kwestię równości płci, sprawiedliwości reprodukcyjnej i reprodukcji społecznej jako kluczowe kwestie polityczne, skuteczne narzędzie walki o elektorat, nie zaś kwestie obyczajowe, tożsamościowe czy światopoglądowe [Graff, Korolczuk 2021; Rawłuszko 2021].

W części drugiej przedstawiam wyniki współprowadzonych przeze mnie w latach 2019–2021 badań z aktywistkami i aktywistami ruchów feministycznych oraz queerowych. Celem przeprowadzonej analizy 628 wniosków grantowych i 6 grup fokusowych była odpowiedź na pytania o to, w jakiej rzeczywistości społecznej działają dziś aktywiści i aktywistki, jakie strategie działania stosują, by realizować swoje cele, oraz jak widzą się w relacji do istniejących wcześniej ruchów feministycznych. Uzyskane wyniki wskazują na wyłaniające się dziś: nową podmiotowość i nowe strategie ruchów emancypacyjnych. Ich podstawą jest, w warstwie diagnozy, uznanie pracy reprodukcyjnej za ważne zmagania z opresją i systemową dyskryminacją. W warstwie strategicznej uważność na różnice, budowanie „strukturalnej solidarności” i horyzontalnych połączeń w ruchu działającym w sytuacji polikryzysów wyłania się jako odpowiedzi na kryzys demokracji. W końcowych paragrafach tego artykułu rozwijam wątek związków pomiędzy zmaganiem na rzecz sprawiedliwości reprodukcyjnej i pracy reprodukcyjnej a procesami demokracji w Polsce po 1989 r.

KONTEKST

Protesty uliczne i masowa, zdecentralizowana mobilizacja w obliczu zaostżenia prawa aborcyjnego w Polsce w 2020 r. były społecznym przełomem. Wielotysięczne demonstracje dowiodły, że ruch feministyczny osiągnął w kraju masę krytyczną (w okresie protestów badania socjologiczne wskazywały, że 63% osób mieszkających w Polsce popierało demonstracje przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji, organizowane przez Ogólnopolski Strajk Kobiet [Centrum Badania Opinii Społecznej 2020]). Pokazały również, że mobilizując nowe grupy (przede wszystkim młodych), czerpiąc z dorobku wielu ruchów społecznych (#metoo, strajk klimatyczny, marsze równości) i wykorzystując prowokacyjne strategie polityczne („radikalnej nieuprzejmości” czy „wywrotowych wulgaryzmów”) [Nyanzi 2013; Iwasów 2021], feminizm jest w stanie zaktywizować w proteście nową polityczną większość oraz przepisać istniejący podział na będących w większości („nas”) i rządzących („ich”). Już w trakcie protestów w ekspresowym niemal tempie doszło w Polsce do zmiany języka dyskusji o prawach kobiet, szczególnie o prawie do aborcji. W zasadzie z dnia na dzień narracja uznawana do tej pory za „radikalną”,

stawiająca w centrum podmiotowość osób w ciąży, domagająca się destygmatyzacji, dekryminalizacji aborcji, a często również demedycyzacji zabiegu, pojawiła się w sferze publicznej, znacząco osłabiając dominację argumentacji na rzecz „kompromisu aborcyjnego”. Numer telefonu do Aborcyjnego Dream Teamu, organizacji pomagającej w przerywaniu ciąży, pojawił się w mediach głównego nurtu, mimo że wcześniej hasła grupy przedstawiano jako radykalne. Społeczny przełom roku 2020 nie miał rzecz jasna charakteru jedynie „rewolucyjnego”, ale był również częścią pewnej ewolucji. Z perspektywy badań historycznych i socjologicznych naiwnością byłoby stwierdzenie, że pod koniec 2020 r. z dnia na dzień zmienił się w Polsce stosunek do aborcji, kobiet czy feminizmu. Już badania publikowane po protestach w 2016 r. wskazywały, że zachodzące zmiany mają źródła w długotrwałych przemianach w podejściu do kwestii równości płci czy praw grup mniejszościowych [np. Krzaklewska i in. 2016]. „Przepisanie” na przełomie lat 2020–2021 sfery publicznej w Polsce było możliwe dzięki wcześniejszym działaniom feministek, kobiet i osób LGBTQ+ (np. w ramach kampanii #metoo), a także współpracy z innymi ruchami emancypacyjnymi (ruchami pracowniczymi, strajkami klimatycznymi itp.). Przełom ten można również interpretować jako wyraz szerszego zjawiska, jakim jest rozczarowanie różnych segmentów społeczeństwa, np. ludzi młodych, sposobem funkcjonowania demokracji w Polsce i to nie tylko demokracji po 2015 r., ale także szerzej po 1989 r. Badacze i badaczki społeczni już przy okazji protestów z 2016 r., znanych jako czarne protesty, sygnalizowali ścisły związek między polityczną walką o prawa reprodukcyjne a stanem demokracji, argumentując, że państwo, które zabrania osobom realizowania ich praw czy ogranicza prawa obywatelskie, nie można uchodzić za w pełni demokratyczne [Chmielewska, Druciarek, Przybysz 2017; Król, Pustułka 2018].

Biorąc pod uwagę dłuższą perspektywę czasową, można argumentować, że równość kobiet, sprawiedliwość reprodukcyjna i inkluzywność były i są w Polsce trwałym elementem debaty nad demokracją od 1989 r., a szczególnie po latach 1992–1993, gdy w sprawie karalności aborcji konkurowały ze sobą dwie wizje polityczne. Z jednej strony był to projekt demokracji jako formalnego zestawu reguł i instytucji, czyli ustroju, w którym decyzje podejmowane są metodą konsensusu przez rządzące elity polityczne. Z drugiej koncepcja demokracji partycypacyjnej i włączającej, w której głos na temat ważnych spraw politycznych, społecznych i ekonomicznych mogą zabrać również obywatele i obywatelki [Grabowska 2022]. W ciągu trzydziestu lat feminizm konsekwentnie podkreślał genderowy wymiar obywatelstwa: głosząc między innymi hasło: „Demokracja bez kobiet to pół demokracji”. Budował tym samym podstawę dla szerszego

ruchu. W ostatnich latach protesty z 2016 r., jak wskazywała Julia Kubisa, pozwoliły zrekonceptualizować kwestię prawa do aborcji jako związaną szerzej ze sprawiedliwością i pracą reprodukcyjną. Unaocznily też, że aborcja nie jest sprawą obyczajową, marginalną czy indywidualną, ale częścią „większej układanki”, na którą składają się polityka zdrowotna, społeczna, gospodarcza bądź fiskalna [Kubisa 2016]. Jednak to dopiero formalne wypowiedzenie politycznego kontraktu pomiędzy rządzącymi elitami przez Trybunał Konstytucyjny w październiku 2020 r. zmieniło dynamikę polityczną w Polsce i dało impuls do podważenia modelu demokracji „kompromisu”. W debacie politycznej głównego nurtu to podważenie ciągłości instytucji demokratycznych przez rząd PiS w 2015 r. doprowadziło partie opozycyjne do sięgnięcia po narzędzia demokracji partycypacyjnej, z których dotychczas nie korzystały¹.

Dwa i pół roku po społecznych protestach przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego wśród badaczy i badaczek społecznych panuje przekonanie, że zmienia się w Polsce podejście do polityki, a mobilizacja społeczna, przynajmniej niektórych grup, ma charakter trwały [zob. np. Fundacja Batorego 2022]. Z jednej strony istniejące już, przenikające się ruchy społeczne, w tym ruch feministyczny i ruch queerowy, pozostają w ciągłej mobilizacji, z drugiej mobilizacja polityczna „rozlewa” się szerzej na grupy społeczne wcześniej uznawane za apolityczne lub bierne politycznie. Podobnie jak w innych częściach świata następujące po sobie kryzysy – w przypadku Polski pandemia COVID-19, kryzys praw reprodukcyjnych, kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej i wreszcie wojna w Ukrainie – wpłynęły na dynamikę ruchów społecznych [Arampatzi, Kouki, Pettas 2022; Chenoweth 2022; Rawłuszko 2022; Struzik 2022]². Nawiązując do klasycznych teorii ruchów społecznych [McCarthy, Wolfson 1996] i badań empirycznych na temat społeczeństwa obywatelskiego w Polsce [Jacobsson, Koroleczuk 2017], badaczki współczesnych ruchów feministycznych i queerowych mówią dziś o nowych strategiach mobilizacji, która ma miejsce w budowanych

¹ Dobrym przykładem jest tu Komitet Obrony Demokracji, w który zaangażowali się czołowi politycy i polityczki opozycji. Jak wskazywałam gdzie indziej, choć w ruchu tym od 2017 r. równość płci jest formalnie (deskryptywnie) częścią protestów na rzecz formalnej demokracji (udział kobiet liderek wzrósł w nich do 30%), nie ma ona charakteru substancjalnego, nie jest częścią projektu re-demokratyzacji po rządach PiS [Grabowska 2022].

² Choć nie istnieją jeszcze w tym obszarze reprezentatywne badania w Polsce, prowadzone studia socjologiczne na temat poszczególnych kryzysów pokazują, że płeć jest istotną zmienną wpływającą na sposób doświadczania kryzysów i zaangażowanie społeczne na rzecz ich łagodzenia. Przykładowo, w okresie pandemii kobiety stanowiły 80% osób w grupie Widzialna Ręka, która liczyła ponad 90 tys. osób [Karaś 2020; Łapiewska 2022]. Podobnie 90% wszystkich osób, które przyjechały do Polski, uciekając przed wojną w Ukrainie, to kobiety [Narodowy Bank Polski 2022].

pomiędzy ruchami sieciach wsparcia i sieciach sojuszniczych [Struzik 2022]. Ruchy społeczne korzystają nawzajem ze zdobytych wcześniej doświadczeń i zasobów: materialnych, takich jak sprzęt potrzebny do zorganizowania demonstracji, i niematerialnych, takich jak wzajemne wsparcie organizowanych przez siebie wydarzeń [Rawłuszko 2022]. Jednocześnie w Polsce sfera pracy reprodukcyjnej, pracy na rzecz ratowania i podtrzymywania życia, którą wykonują przede wszystkim kobiety w gospodarstwach domowych i poza nimi, stała się ważnym obszarem działania ruchów społecznych w obliczu polikryzysu, a także w odpowiedzi na bierność, nieudolność, a często, jak w przypadku ruchów LGBTQ+ i ruchów feministycznych, w reakcji na wrogość państwa [Rawłuszko 2022]. Uwidacznia się to nie tylko w sposobach działania (w praktyce na przykład niektóre działania grup nieformalnych i sieci wsparcia demedycyzują aborcję, uniezależniając dostępność zabiegu od jego legalności w ramach publicznej opieki zdrowotnej), ale również hasłach ruchów (np. „Kiedy państwo mnie nie chroni, mojej siostry będę bronić”).

Obywatele i obywatelki aktywni w ramach społeczeństwa obywatelskiego coraz częściej „biorą sprawy w swoje ręce”, zastępując państwo w jego rolach, budując niezależne struktury pomocy, a często po prostu dążąc do wzajemnego wsparcia i skutecznego rozwiązania praktycznych problemów życia codziennego. Mobilizacja ta rozlewa się jednocześnie na resztę społeczeństwa. Zwiększa się ogólne zaangażowanie polityczne. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego z 2023 roku pokazują, że prawie 50% Polaków jest zainteresowanych polityką, choć zainteresowanie to nie przekłada się na poczucie wpływu politycznego [Szołucha 2023]. Na przełomie lat 2020 i 2022 Polacy niemal dwukrotnie częściej niż w poprzednich latach aktywnie angażowali się politycznie: wzrosło uczestnictwo w protestach ulicznych, a także zaangażowanie „zdalne” przejawiające się na przykład udziałem w bojkotach produktów czy podpisaniem petycji [Kotnarowski 2022]. Szczególnie młode osoby deklarują większe niż dotychczas zainteresowanie polityką i przywiązanie do demokracji, choć niekoniecznie przekłada się to na aktywność wyborczą [Kajta i in. 2022; Kajta, Mrozowicki 2022] i poczucie wpływu na politykę oraz życie publiczne. Permanentna mobilizacja³ angażuje dziś dużą część obywateli i obywaterek aktywnych w ramach protestów ulicznych i poza nimi. Pogłębia się przekonanie, że żyjemy w czasach przełomu, że wyczerpuje

³ Można argumentować, że mobilizacja społeczna trwa nieprzerwanie od 2016 r., a biorąc pod uwagę wcześniejsze protesty Komitetu Obrony Demokracji oraz demonstracje w obronie niezależnego sądownictwa – od 2015 r., jednak na potrzeby tego artykułu, który skupia się na protestach ruchów feministycznych, przyjmuję ramę czasową 2016–2022.

się obowiązująca w Polsce od lat 90. XX wieku, w dużym stopniu iluzoryczna, umowa społeczna. Jak argumentował Przemysław Czapliński, szczególnie wystąpienia z 2020 r. uderzyły w wyobrażoną, domyślną większość, której podstawą był, zawarty z pominięciem woli wielu obywateli, „kompromis” między elitami politycznymi a Kościołem katolickim w kwestii aborcji [Czapliński 2021]. Coraz częściej w sferze publicznej (w mediach, publicystyce i badaniach społecznych) pojawia się propozycja nowej umowy państwa z obywatelami, której istotą będą prawa kobiet, osób LGBTQ+, świeckość, sprawiedliwość klimatyczna i sprawiedliwa redystrybucja [np. Czapliński 2021; Gdula 2022]. Powoli upowszechnia się wizja społeczeństwa, które „nie ma przyszłości bez równości”.

RAMA TEORETYCZNA: REPRODUKCJA SPOŁECZNA I SPRAWIEDLIWOŚĆ REPRODUKCYJNA

Aby zrozumieć i krytycznie oszacować potencjał transformacyjny współczesnych mobilizacji na rzecz pracy i praw reprodukcyjnych w Polsce, warto odnieść się do dwóch obszarów badań i refleksji feministycznej: teorii reprodukcji społecznej i perspektywy sprawiedliwości reprodukcyjnej. Teoria społecznej reprodukcji analizuje wszystkie aktywności oraz zasoby, które są niezbędne do reprodukcji ludzi i konkretnej formacji społecznej, a w kontekście kapitalizmu – do procesów „produkujących i reprodukujących pracowników”, które są warunkiem koniecznym kapitalistycznego procesu akumulacji [Bhattacharya 2017]. Podejście to postuluje rozszerzenie pojęcia pracy w odniesieniu do procesów tworzenia i podtrzymywania życia oraz konceptualizuje reprodukcję jako proces przede wszystkim społeczno-ekonomiczny. Z kolei perspektywa sprawiedliwości reprodukcyjnej poszerza pole debaty o aborcji i prawach reprodukcyjnych o wątki dotyczące sprawiedliwości społecznej i przywileju [Dzwonkowska-Godula 2020], analizując intersekcyjnie sposoby kształtowania i ograniczania podmiotowości oraz sprawczości reprodukcyjnej przez istniejące hierarchie społeczne i relacje mikro- i makro władzy [Ross, Solinger 2017].

Choć historycznie rzecz ujmując, debata na temat społecznej reprodukcji sięga ostatnich kilku stuleci (od XVIII w. dyskusja dotycząca społecznych wymiarów reprodukcji została zdefiniowana jako odrębna od debaty na temat procesów biologicznych), to dopiero marksizm jako podejście teoretyczne (a potem w przypadku krajów tzw. bloku wschodniego również praktyka społeczna) dostarczył narzędzi do urefleksyjnienia reprodukcji społecznej jako zasobu, który poprzedza produkcję i nie jest „dany naturalnie”. Z punktu widzenia myśli feministycznej kluczowe było rozpoznanie, że choć Marks widział reprodukcję siły roboczej jako

niezbędny element i warunek akumulacji kapitalistycznej, bagatelizował jej znaczenie dla procesów produkcji, wiążąc walkę klasową wprost z pracą przemysłową [Federici 2021]. Jednocześnie Marksowskie analizy akumulacji kapitalistycznej i wytwarzania wartości dostarczyły feminizmowi reprodukcji społecznej ważnych narzędzi do analizy form wyzysku związanych z klasą, płcią i rasą.

Początkowo badaczki feministyczne z krajów zachodnich⁴ postrzegały kapitalizm i patriariat jako dwa odrębne, ale zazębiające się systemy opresji, zakładając, że patriariat poprzedza kapitalizm, a więc nie może z niego wynikać [Hartmann 1981]. W ramach tego podejścia Sylvia Walby [1989] stworzyła model patriarchatu składający się z sześciu powiązanych elementów: pracy zarobkowej, pracy domowej, seksualności, kultury, przemocy i państwa. Z czasem dociekania w ramach teorii reprodukcji społecznej wyszły poza paradygmat teorii „podwójnego systemu”, nawiązując w ten sposób do prac czarnych feministek⁵, które analizowały już wcześniej to, jak w ramach codziennych interakcji reprodukowany jest świat społeczny oparty na opresji rasowej, a jednocześnie jej zaprzeczający [hooks 2000]. Obecnie to właśnie niechętnie ujawniana zależność (z ang. *reluctant dependance*) kapitalizmu, jako systemu, od osób, procesów i instytucji zajmujących się wytwarzaniem i podtrzymywaniem życia [Bhattacharya, Ferguson 2020] jest przedmiotem feministycznych dociekań w ramach teorii społecznej reprodukcji (SRT), która skupia się, najogólniej rzecz ujmując, na trzech kwestiach. Po pierwsze zadaje pominięte przez Marksa pytania o to, kto „produkuje” pracowników, wytwarza siłę roboczą [Bhattacharya 2017]. Po drugie docieka, jak odbywa się reprodukcja społeczna oraz jakie procesy społeczne są częścią wytwarzania siły roboczej jako zasobu/dobra. Po trzecie wreszcie zadaje pytanie o to, gdzie odbywa się reprodukcja społeczna: czy przynależy jedynie do tak zwanej sfery prywatnej, czy też poza nią wykracza [Bhattacharya 2017].

W ostatnich latach pandemia COVID-19 wyjątkowo dobitnie ujawniła zależność pomiędzy reprodukcją społeczną wykonywaną w domu (np. przez pracujące zawodowo osoby sprawujące opiekę nad dziećmi lub osobami starszymi)

⁴ Choć nie ma na to miejsca w tym artykule, warto podkreślić, że refleksja nad procesami społecznej reprodukcji rozwijała się inaczej w krajach „zachodu” i w krajach Europy Wschodniej, gdzie po rewolucji październikowej (a w krajach takich jak Polska po 1945 r.) zaistniała praktyczna możliwość implementacji niektórych postulatów teorii marksistowskiej do życia społecznego [Grabowska 2018].

⁵ Czarny feminizm to wywodzący się z USA nurt w myśli i aktywizmie feministycznym, który podkreśla związek między różnymi aspektami nierówności rasowej i nierówności związanej z płcią społeczno-kulturową. Za jego początek uznaje się powstanie Combahee River Collective w 1974 r., grupy, która sprzeciwiała się esencjalizmowi i polityce tożsamości w feminizmie, dążąc do analizy i przeciwdziałania nakładającym się systemom opresji, w tym rasizmu i seksizmu.

i poza nim (np. przez osoby pracujące w służbie zdrowia) a pracą produkcyjną. W praktyce jednak zainteresowanie państwa opieką w okresie pandemii okazało się przelotne: osoby wykonujące niezbędne zawody doceniono głównie symbolicznie [Ferguson 2019], a nieodpłatna praca reprodukcyjna stała się sposobem amortyzacji dalszych kosztów kryzysu, na przykład poprzez obniżanie wydatków na opiekę i reprodukcję społeczną (w tym wydatków związanych z opieką zdrowotną, edukacją, kulturą) [Bhattacharya, Ferguson 2020; Federici 2021]. W obliczu zapaści rządy chętnie korzystały z zasobów tworzonych w ramach pracy reprodukcyjnej, jednocześnie pozostały systemowo niechętnie, by wydać jakkolwiek część zasobów na jej restrukturyzację lub dofinansowanie [Bhattacharya 2020].

Jako teoria społeczna bądź systemowa, SRT wprowadza do socjologii kilka elementów. Po pierwsze uznaje reprodukcję za produkcję i domaga się docenienia wartości pracy reprodukcyjnej. Rozpoznaje upłciowiony charakter pracy reprodukcyjnej i wskazuje, że reprodukcja społeczna jest kluczową aktywnością społeczną, która ma miejsce w sferze prywatnej (np. w rodzinie), a także poza nią. O ile w przeszłości teorie reprodukcji społecznej dążyły do uznania nieodpłatnej pracy domowej, wykonywanej przede wszystkim przez kobiety [Dalla Costa, James 1975; Cox, Federici 1976], o tyle współczesne analizy poszerzają pole dociekań o różne formy aktywności na rzecz tworzenia i „podtrzymywania życia” [Vogel 2017]. Uznają na przykład, że dostępność dóbr wspólnych, takich jak woda, infrastruktura (parki, opieka zdrowotna) czy usług publicznych wpływa na jakość wytwarzanej siły roboczej [Federici 2021], a więc stanowi bezpośrednio o jakości produkcji. Jednocześnie SRT analizuje wartość prac wykonywanych na rzecz stworzenia lepszych warunków społecznej reprodukcji przez różne grupy osób, nie tylko kobiety [Bhattacharya, Ferguson 2020]. Docieka, w jaki sposób społeczna reprodukcja jako praca może być analizowana przez pryzmat dewaluacji i re-ewaluacji rozmaitych cech wykonujących ją osób, nie tylko płci, ale także wieku, poziomu sprawności czy rasy [Ferguson 2019]. Teoria reprodukcji społecznej stara się zatem budować podejście systemowe nawiązujące do praktyki intersekcjonalności rozumianej jako praktyka ukazywania, jak doświadczenie opresji jest zwielokrotnione przez przecinające się cechy i tożsamości, takie jak rasa, klasa bądź płeć, które wpływają na kształtowanie życia jednostek i grup w wymiarze indywidualnym, instytucjonalnym i systemowym [Crenshaw 1989]. Jako podejście badawcze oraz praktyka aktywistyczna, intersekcjonalność wykracza poza „liniowe” myślenie o przecinających się opresjach i poza poszukiwanie podobieństw między poszczególnymi formami opresji. W ujęciu SRT intersekcjonalność jest swoistą teorią wiedzy: zintegrowana ontologia proponowana

przez SRT rozumie społeczeństwo jako konstytuowane przez praktyczne ludzkie aktywności, których przedmiot (świat społeczny i naturalny) zorganizowany jest w ramach kapitalistycznego systemu produkcji. Różne części tego świata i różne wymiary opresji pozostają ze sobą w dialektycznej zależności, ale nie są ze sobą tożsame [Bhattacharya 2017].

Podsumowując, teoria reprodukcji społecznej stara się wyjaśnić, dlaczego zależność między systemem kapitalistycznym a reprodukcją społeczną może być tylko „niechętna”, a pomoc państwa w następujących po sobie „kryzysach” była jedynie minimalna, czasowa i warunkowa, strategiczna i instrumentalna [Ferguson 2019]. Wskazuje, że choć trwanie kapitalizmu zależy od ciągłej i niezawodnej reprodukcji siły roboczej, jednocześnie jest on jako system bardzo niechętny, by wydać jakąkolwiek część swoich zysków na procesy reprodukcji społecznej [Bhattacharya 2017]. W ujęciu teorii reprodukcji społecznej obecny kryzys opieki jest cechą systemową kapitalizmu, a nie jego aberracją, a korzystanie z nieodpłatnej pracy reprodukcyjnej i zasobów oddolnych ruchów, przy jednoczesnym umniejszaniu, instrumentalizowaniu i marginalizacji pracy aktywistycznej, stało się ustawicznym sposobem neutralizowania przez państwo kosztów funkcjonowania systemu [Ferguson 2019]. Jednocześnie SRT stara się dostarczyć narzędzi do wyjaśniania, dlaczego niektóre grupy są szczególnie narażone na wykorzystanie ze strony państwa (są najbardziej bezradne wobec państwa), zwłaszcza w czasach kryzysu. Życie i praca grup marginalizowanych: migrantek, pracownic seksualnych, osób osadzonych, starszych, kobiet i osób LGBT, uznawane są za mniej wartościowe, mniej ważne, mniej produktywne lub za wyjątkowo „kosztowne” dla systemu, w którym profit liczy się bardziej niż ludzkie życie. [Ferguson 2019; Federici 2021]. Wskazuje, że kapitalizm jako system oparty na reprodukcji i jej nieuznający jest zainteresowany „oddzielaniem” od siebie walk różnych ruchów społecznych, zmniejszając systemowy potencjał ich solidarnego oporu, a także podtrzymywaniem wizji ruchów społecznych jako „tożsamościowych”, działających przede wszystkim na rzecz zmiany kulturowej, a nie systemowej.

W Polsce, gdzie kryzys związany z opieką wywołany przez pandemię pogłębił spowodowany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego kryzys praw kobiet, kwestię pracy reprodukcyjnej należy analizować jako trwale związaną z pytaniem o sprawiedliwość reprodukcyjną w tym kontekście. Protestom z jesieni 2020 r. towarzyszyły poszerzenie zakresu debaty na temat reprodukcji oraz rozszerzanie strategii aktywistycznych ruchów feministycznych i queerowych. Oprócz wcześniejszych działań, takich jak tworzenie grup wsparcia dla matek, praktykowanie edukacji seksualnej, walka o prawo do leczenia niepłodności czy do opieki okołoporodowej, pojawiły się kwestie związane z odmedykalizowaniem aborcji i za-

pewnieniem dostępu do niej osobom nienormatywnym (nie tylko cis kobietom). Bogaty katalog tematów oraz strategii obecnych w walce o prawa reprodukcyjne w Polsce egzemplifikuje podejście zorientowane na sprawiedliwość reprodukcyjną definiowaną jako prawo i zagwarantowanie odpowiednich warunków do tego, aby decydować o posiadaniu dzieci lub bezdzietności i kontroli warunków reprodukcji [Ross, Solinger 2017].

Obecna w zmaganiach na rzecz prawa do aborcji w Polsce perspektywa sprawiedliwości wychodzi poza wąsko zdefiniowaną debatę o reprodukcji. W ramach koncepcji sprawiedliwości reprodukcyjnej aborcja (prawo do aborcji, dostępność aborcji, w tym postulaty dekryminalizacji i demedykalizacji) jest jednym z elementów debaty o dostępności zdrowia reprodukcyjnego rozumianego jako dostępność usług, praw, a także pewnej koncepcji dobrostanu, która ma wymiar polityczny i indywidualny. Na poziomie makro wprowadza perspektywę intersekcyjną, która ukazuje, jak nierówności społeczne, doświadczane ze względu na szczególne usytuowanie władzy i przywileje związane z przynależnością rasową, klasową, płcią bądź sprawnością, wpływają na możliwości realizowania praw reprodukcyjnych [Luna, Luker 2015]. Wskazuje, że regulacje prawne (prawo zezwalające lub ograniczające dostęp do aborcji, prawo dotyczące edukacji, kodeks pracy), wzorce kulturowo-społeczne związane z płcią, oczekiwania związane z prokreacją, społeczne przekonania i sposoby produkcji „prawdy” oraz „wiedzy” na temat kobiet i reprodukcji umacniającą istniejące hierarchie władzy i uprzywilejowują jednych oraz wykluczają innych w dostępie do sprawiedliwości reprodukcyjnej [por. np. Dzwonkowska-Godula 2020]. Na poziomie mikro dostrzega indywidualne doświadczenia jednostek jako kształtowane przez szerszy kontekst społeczny i relacje władzy przywileje bądź nierówności, a także szerszej – kontekst kulturowy (w tym stereotypy, uprzedzenia, praktyki dyskryminacyjne). Wybory, ich autonomia oraz zdolność działania i sprawczość jednostek są w perspektywie sprawiedliwości reprodukcyjnej pochodną nie tylko relacji mikrowładzy, ale także w dużej mierze polityki na poziomie ogólnym, w tym polityki mieszkaniowej, edukacyjnej oraz gospodarczej i politycznej, które tworzą swoistą „architekturę wyboru” [Król 2022].

W Polsce badania feministyczne, w tym badania z zakresu socjologii płci, od lat zgłębiają temat sprawiedliwości reprodukcyjnej i reprodukcji społecznej. Badaczki używają perspektywy intersekcyjnej i koncepcji sprawiedliwości reprodukcyjnej do teorii stratyfikacji społecznej, między innymi analizując doświadczenia kobiet z niepełnosprawnościami w kontekście nierówności na rynku pracy, sytuacji mieszkaniowej oraz strukturalnie uwarunkowanych doświadczeń przemocy [Król 2022]. Wskazują przy tym na konieczność

rozszerzenia debaty publicznej dotyczącej aborcji o kwestie „zarządzania” płodnością, takie jak: edukacja seksualna, antykoncepcja, alimenty, wsparcie dla dzieci i dorosłych z niepełnosprawnościami, dostępne żłobki, przedszkola, system opieki nad osobami starszymi, a także przeciwdziałanie dyskryminacji i ochrona praw pracowniczych [Kubisa 2016; Dzwonkowska-Godula 2020]. Tematem badań jest pośrednio lub bezpośrednio także reprodukcja społeczna. Opublikowane po protestach z lat 2016 i 2020 analizy wskazują na zmianę znaczenia pracy w kontekście Strajku Kobiet, między innymi przez wprowadzenie „strajku” jako strategii oporu [Kubisa, Rakowska 2018]. Następujące po sobie kryzysy spowodowały również zmianę znaczenia troski, wzajemnej pomocy i tego, co społeczne w pandemii, w tym w odniesieniu do pracy „niezbędnej”, często związanej z usługami publicznymi oraz pojawiającymi się innowacjami społecznymi i nowymi strategiami oporu w sektorach edukacji, ochronie zdrowia i DPS-ach [Mrozowski w tym tomie; Łapniewska 2022]. Prowadzone, także w ramach społeczeństwa obywatelskiego, badania pokazują, że rozproszona, sprywatyzowana i nieuznana praca (kobiet) na rzecz społecznej reprodukcji jest niezbędna do przetrwania państwa w obliczu kolejnych kryzysów [Grabowska i in. 2022].

NOTA METODOLOGICZNA

Badania przeprowadzone przez Fundusz Feministyczny w latach 2019–2021 są przykładem badań zaangażowanych, to jest badań prowadzonych we współpracy z daną społecznością i ją angażujących, których celem jest zdiagnozowanie lub pogłębienie wiedzy na temat ważnych, trudnych problemów społecznych lub/i zaangażowanie w ich rozwiązanie (np. badania dotyczące przemocy motywowanej uprzedzeniami lub płcią) [por. np. Reinharz 1992]. Badania objęły dane zastane: 628 wniosków grantowych oraz sześć grup fokusowych z grantobiorczyniami. Podporządkowano je dwóm ogólnym pytaniom badawczym. Po pierwsze interesowało nas to, które obszary współczesny aktywizm feministyczny i queerowy definiuje jako ważne i jakich strategii używa w podejmowanych działaniach. Po drugie, co wynikało przede wszystkim z okresu prowadzenia badań, ważne było dla nas uchwycenie wpływu pandemii na sytuację życiową, praktykowany aktywizm oraz zmiany spowodowane przez odbywające się w 2020 r. protesty aborcyjne. Analizie poddane zostały wszystkie wnioski złożone do Funduszu w 2018 r. w ramach programu grantowego „MiniGranty”, który oferuje elastyczne, łatwo dostępne, jednorazowe wsparcie w wysokości 4400–4900 zł dla organizacji, grup nieformalnych i kolektywów. W pierwszej kolejności analizowane były wszystkie informacje zawarte we wnioskach, dotyczące: miejsca działa-

nia i stażu grupy/organizacji, dostępnych środków na działanie, doświadczeń w zdobywaniu finansowania. Omawiane poniżej dane z wniosków grantowych pochodzą w jednej trzeciej (33%) od grup i organizacji działających na wsiach i w miejscowościach do 50 tys. mieszkańców/mieszkanek. Nieznacznie większa liczba (39%) to wnioski z Warszawy i największych miast – powyżej 450 tys. mieszkańców (39%). Ponad 80% wszystkich wnioskodawczyń Funduszu dysponowało budżetem rocznym mniejszym niż 10 tys. złotych. Przedmiotem analizy jakościowej były główne części wniosku zatytułowane: „kim jesteście?”, „co zamierzacie robić?”, „dlaczego chcecie podjąć planowane działania?”, „co chcecie zmienić?” oraz „jaki jest Wasz feminizm?” – sformułowane jako pytania do wnioskodawczyń i umożliwiające udzielenie dowolnej odpowiedzi (tzw. pytania otwarte). Ostatecznie analiza jakościowa wniosków podzielona została na trzy części dotyczące: rzeczywistości, w której żyją i działają wnioskodawczynie, strategii/działań używanych przez wnioskodawczynie w walce z dyskryminacją i opresją oraz związkom, jakie grupy/kolektywy, które wzięły udział w konkursach, mają z istniejącymi ruchami feministycznymi [Grabowska i in. 2022].

Sześć zogniskowanych wywiadów pogłębionych przeprowadzonych zostało zdalnie w marcu 2021 r., w okresie częściowego lockdownu, obowiązującego na terenie Polski w związku z pandemią COVID-19. Uczestniczki wywiadów dobrane zostały wedle zasady wewnętrznego zróżnicowania grupy badanej ze względu na miejsce zamieszkania, strategię działania, tematykę działań i umiejscowienie w ruchu feministycznym oraz queerowym. Ostatecznie w zogniskowanych wywiadach pogłębionych, przeprowadzonych zdalnie w marcu 2021 r., udział wzięło 25 osób z województw: lubelskiego, lubuskiego, łódzkiego, małopolskiego, mazowieckiego, podlaskiego, pomorskiego, śląskiego oraz wielkopolskiego. Wywiady przeprowadzono z przedstawicielkami kół gospodyń wiejskich, grup aktywistycznych matek, migrantek i uchodźczyń, z osobami świadczącymi samopomoc aborcyjną, działającymi w sporcie, przedstawiciel(k)ami społeczności queerowych, związków zawodowych, osób z niepełnosprawnościami, osób zaangażowanych w strajki kobiet i marsze równości, a także osobami zaangażowanymi w strajki klimatyczne i edukację seksualną dla osób młodych⁶.

⁶ FG1: kobiety działające na wsi (5 osób, członkinie grup nieformalnych, przedstawicielki lokalnych stowarzyszeń i Kół Gospodyń Wiejskich); FG2: grupa „mieszana” (4 osoby, przedstawicielki organizacji/grup działających na rzecz matek, kobiet w sporcie, prowadzących działania na rzecz migrantek z Ukrainy, Białorusi i Rosji oraz działania edukacyjne i na rzecz sprawiedliwości klimatycznej); FG3: grupa organizacji/grup reprezentujących osoby zagrożone marginalizacją w społeczności feministycznej (4 osoby, członkinie grup nieformalnych organizujących protesty uliczne, kolektywu samopomocy aborcyjnej, przedstawiciele(-lki) społeczności queer, organizacji

Wywiady oparto na częściowo ustrukturyzowanym scenariuszu obejmującym rozległe zdefiniowane grupy zagadnień: bieżąca sytuacja polityczna (w tym ocena obecnej sytuacji w kontekście nakładających się na siebie kryzysów), wartości, feminizm w Polsce, strategie działania i potrzeby finansowe. Ostatecznie materiał pochodzący z wywiadów analizowany był jakościowo w trzech obszarach: doświadczenie kryzysu (COVID-19, sytuacja polityczna i ekonomiczna, kryzys klimatyczny, sytuacja mniejszości), mobilizacja (w odniesieniu do mobilizacji feministycznych z przełomu 2020–2021, a także w pandemii) oraz wartości feministyczne i wizje ruchu.

FEMINIZM, PRACA REPRODUKCYJNA I NOWA ŚWIADOMOŚĆ POLITYCZNA

Z zebranego materiału wyłania się obraz współczesnego feminizmu w Polsce jako ruchu sprawczego i aktywnego. Osoby, które dotyka dyskryminacja i przemoc, nie pozostają bierne, budują nowe, horyzontalne struktury działania, sieci wsparcia i wzajemnej pomocy. Tworzą ruch o zasięgu ogólnopolskim, wywodzący się z tradycji „praktycznego aktywizmu” lat 60., 70. i 80. XX wieku (którego przykładem mogą być działania Ligi Kobiet lub Kół Gospodyń Wiejskich) [por. np. Grabowska 2018], a w krótszej perspektywie czasowej związany między innymi z ruchem anarchistycznym, Regionalnymi Kongresami Kobiet, Strajkami Kobiet, marszami równości bądź strajkami klimatycznymi. Część osób aktywnych pozostaje „nowa” w ruchu feministycznym, a często się z nim nie utożsamia, traktując feminizm jako tożsamość przynależną „profesjonalnym” feministkom: osobom działającym w zinstytucjonalizowanym ruchu feministycznym lub aktywnych w sferze publicznej [Grabowska i in. 2022].

Feministyczny aktywizm jest bezpośrednią odpowiedzią na przemoc, nierówne, traktowanie i codzienną opresję, których doświadczają setki kobiet, osób transpłciowych i niebinarnych w Polsce⁷ oraz na liczne deficyty diagnozowane

muzułmańskich kobiet i uchodźczyń); FG4: grupa osób działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami (4 osoby reprezentujące kolektywy prowadzące działania samorzecznicze oraz opiekujące się osobami z niepełnosprawnością); FG5: grupa osób działających w mniejszych miastach (5 osób, osoby reprezentujące kolektywy queerowe, działaczki LGBTQ+, osoby organizujące protesty uliczne, reprezentantki kolektywów anarchistycznych, osoby organizujące marsze równości, Strajki Kobiet i strajki klimatyczne oraz edukację seksualną dla licealistek); FG6: grupa „mieszana” (3 osoby reprezentujące związek zawodowy, kolektyw feministyczny i grupę młodych działaczek).

⁷ Najważniejszymi parametrami opisywanego doświadczenia patriarchalnej opresji są: (a) nierówne traktowanie (w tym przemoc fizyczna, ekonomiczna, seksualna, słowna); (b) ograniczony dostęp lub brak dostępu do usług i dóbr publicznych (służby zdrowia, edukacji, wsparcia

przez same kobiety i osoby queerowe. Dotyczą one przede wszystkim (braku) wsparcia ze strony instytucji publicznych (infrastruktura zdrowotna, socjalna, komunikacyjna itd.), ale też oferty lokalnych organizacji pozarządowych, rzadko kiedy biorących pod uwagę potrzeby i sytuację różnych grup kobiet (np. brak informacji dla migrantek w języku rosyjskim na temat usług ginekologicznych refundowanych z NFZ [Grabowska, Rawłuszko, Leszko Frydrych 2022]). Celem podejmowanych działań, w większości poza „centrum” rozumianym jako duże miasta, protestów ulicznych i debat toczących się w mediach społecznościowych jest bardzo często udzielenie konkretnej pomocy, poprawa warunków życia grup lub osób. Spotkanie z ginekolożką albo zorganizowanie spotkania dostępnego dla osób z niepełnosprawnością ma służyć rozwiązywaniu problemów danej społeczności i jest przykładem feminizmu codziennego [Mansbridge 2013] lub „feminizmu dla 99%” [Arruzza, Bhattacharya, Fraser 2019], który wynika z lokalnego kontekstu i jest blisko tych, do których został skierowany. Praktyczny aktywizm, szczególnie poza dużymi miastami, często nadal zajmuje się przede wszystkim rozwiązywaniem problemów z pracą reprodukcyjną kobiet. W tym sensie aktywizm ten jest feministyczną pracą reprodukcyjną (choć niefeministyczny aktywizm też może się do pracy reprodukcyjnej zaliczać). Nowe warunki pracy, edukacji i opieki w czasie pandemii uwypukliły znaczenie niezauważanej i niedocenianej dotychczas pracy reprodukcyjnej wykonywanej przez kobiety. Jak ujęła to jedna z uczestniczek grup fokusowych, aktywizm feministyczny w początkach roku 2021 skupiał się na:

tych problemach, które nas wszystkich teraz dotyczą: opieka społeczna, rozwój społeczny, nie jako zysk, nie jako wzrost gospodarczy, ale jako budowanie relacji, przetrwania i, co ważne jest teraz przy pandemii, skierowanie uwagi na najsłabszych, kierowanie uwagi na te procesy reprodukcyjne, które były do tej pory dewaluowane i nieuznawane za obszary istotnej działalności [FG6⁸].

W analizowanym materiale z wniosków grantowych, przygotowywanych przed pandemią, pojawiały się przede wszystkim odniesienia do reprodukcji, pracy reprodukcyjnej czy szerszej społecznej reprodukcji jako określających horyzont doświadczeń społecznych kobiet i działań na rzecz poprawy ich sytuacji. W kontekście reprodukcji rozumianej jako biologiczne „tworzenie i podtrzymywanie życia” aktywistki pisały o dewaluacji pracy osób sprawujących opiekę nad małymi

socjalnego, transportu); (c) ograniczony dostęp do feminizmu rozumianego jako połączony zasób wiedzy i informacji, ale też kontaktów osobistych, relacji i sieci wsparcia; (d) wypalenie i zmęczenie będące pochodną doznawanej opresji i/lub aktywizmu.

⁸ Zastosowane skróty odnoszą się do numeru grupy fokusowej (FGx) lub wniosku grantowego z zaznaczeniem numeru edycji konkursu (WGx).

dziećmi: zarówno matek („Wiele kobiet po urodzeniu dziecka zostaje brutalnie wykluczonymi z życia społecznego. Nie wychodzą z domu, bo boją się publicznie nakarmić dziecko, nie ma ogólnodostępnych miejskich toalet z pokojami dla rodzica z dzieckiem, nie wiadomo, w których knajpach są przewijaki i czy można z nich korzystać bez zamówienia, sklepy mają za wąskie alejki, które nie pozwalają na wjechanie wózkami, a sprawy, takie jak wyjście do muzeum czy kina, wydają się nieosiągalne”, WG2), jak i kobiet starszych relegowanych do nieodpłatnej pracy opiekuńczej („Mamy poczucie, że nie słyhać naszych opinii, nie widać potrzeb – stajemy się grupą poświęcającą siebie i swój czas naszym mężom i dzieciom, i stanowiskom – rzadko na wysokim szczeblu – z ciągłym poczuciem niesprawiedliwości. Pracujemy przecież ciężko w domu i zawodowo, zarabiając mniej niż mężczyźni, i nie jesteśmy reprezentowane w polityce tak, aby mieć szansę na zmiany systemowe”, WG2). Jednocześnie relacjonowany we wnioskach grantowych codzienny feminizm zdawał się poszerzać znaczenie sprawiedliwości reprodukcyjnej, definiując ją jako pracę na rzecz dostępności usług w zakresie zdrowia reprodukcyjnego i opieki („Kobiety wspieramy w dostępie do opieki medycznej, asystujemy podczas wizyt, edukujemy w zakresie zdrowia”, WG1) czy walkę z wykluczeniem społecznym („Sądzymy, że wciąż nie ma w społeczeństwie wystarczającego zrozumienia i należytej uwagi dla matek, które codziennie zmagają się z niepełnosprawnością bliskich, ewentualnie same są niepełnosprawne i przy tym wychowują często samotnie dzieci”, WG2), a także jako pracę na rzecz dostępności usług zdrowotnych, w tym aborcji („Naszym celem jest szerzenie wiedzy na temat metody farmakologicznej przerwania ciąży oraz promowanie pozytywnego przekazu dotyczącego aborcji, opartego na prawdziwych doświadczeniach osób, które mają aborcję, oraz tych, które je wspierają”, WG1).

Szerzej reprodukcja rozumiana jako praca opiekuńcza pojawiała się również w kontekście pracy na rzecz osób innych niż dzieci, na przykład dorosłych osób z niepełnosprawnościami („dążymy do stworzenia samopomocowej grupy wsparcia dla kobiet (bez względu na wiek), które wśród swoich najbliższych mają osoby z niepełnosprawnościami, opiekują się nimi bądź pomagają takim rodzinom”, WG2), innych członków rodziny lub pracy wykonywanej nieodpłatnie w gospodarstwie domowym („Często «oczywistym» jest, że to kobieta poświęca się pracy zawodowej, domowej, rodzinnej, jest też przyzwolenie społeczne na niższe zarobki kobiet w porównaniu z zarobkami mężczyzn”, WR1). W części wniosków nieodpłatna praca reprodukcyjna wykonywana w sferze domowej oraz sprawiedliwość reprodukcyjna zrekonceptualizowane były jako kwestie

związane ze sprawiedliwością w ogóle jako częścią „większej całości”, na którą składają się polityka zdrowotna, społeczna, gospodarcza czy fiskalna państwa. Na poziomie codziennych mobilizacji aktywistki i aktywiści podejmowali działania w odpowiedzi na rozmaite braki doświadczane przez społeczności, w których żyją (np. brak miejsca na spotkanie poza domem prywatnym, brak dostępu do służby zdrowia, a także do wiedzy i kultury), w sprawach podziału zasobów takich jak transport, środki higieniczne czy świeże powietrze, postrzegając je jako powiązane z równością płci. Obrazuje to cytaty z wniosków grantowych, charakteryzujący bieżącą działalność jednej z grup działających na wsi:

Organizujemy wszystko same: rozmawiamy ze sobą, umawiamy spotkania, decydujemy razem. Nasza sytuacja jest różna, ale łączą nas podobne problemy: mieszkamy w małych po-pegeerowskich wsiach, gdzie poza jednym sklepem otwartym na kilka godzin i świetlicami wiejskimi nie ma nic. Część z nas pracuje albo ma działalność, część rezygnuje z pracy zawodowej na rzecz opieki nad dziećmi. Nie mamy środków komunikacji publicznej poza autobusem szkolnym, chcąc się wybrać gdzieś, musimy mieć własny transport. Kolejną z barier są kwestie ekonomiczne. Większość z nas korzysta z opieki społecznej, czy to w formie zasiłków rodzinnych, czy 500+. Z pracą też bywa różnie – powiat X plasuje się w niechlubnej czołówce powiatów o najwyższym poziomie bezrobocia nie tylko w regionie, ale i w kraju. Teraz jest trochę lepiej, ale praca, którą można u nas dostać, to głównie zajęcia za najniższą krajową lub niewiele poniżej. Mężowie niektórych z nas pracują za granicą, ale to stwarza inne problemy – cały dom pozostaje na barkach kobiet. Nie zgadzamy się na takie wykluczenie i postępującą stagnację. Jeśli trzeba, potrafimy zwołać grupę i zorganizować festyn, zaangażować całą wieś w głosowanie na wspólny projekt, wciągnąć w działania kobiety 50 plus. [WG3]

Moment rekonceptualizacji codziennej mobilizacji wokół pracy reprodukcyjnej jako kwestii politycznej widać dobrze w materiale pochodzącym z grup fokusowych prowadzonych w okresie pandemii i protestów społecznych związanych z ograniczeniem prawa do aborcji. Narracji o codziennej pracy na rzecz społeczności towarzyszy w nim opowieść o nowej podmiotowości ruchu, której podstawą jest zintegrowany i wielopoziomowy opór wobec działań władzy. Rok 2020 był dla wielu naszych rozmówczyń rokiem przełomowym, stwarzającym sytuację przedrewolucyjną, pobudzając do działania. Uczestniczki badań definiowały go jako moment sprawczości, dający możliwość wypowiedzenia tak zwanego „kompromisu aborcyjnego”, a także poszerzenia pola walki o sprawiedliwość społeczną i upolitycznienia ważnych dla nich kwestii związanych z dyskryminacją. Aktywistka sieci samopomocy aborcyjnej opisywała to w następujący sposób:

Jest to moment, kiedy kobiety stwierdziły, że my się nie będziemy pytać, czy nam można. Po prostu my wiemy, czego nam potrzeba, wiemy, jak wygląda życie od kuchni, od łazienki i my to zrobimy, bo nikt o nas nie zadba. Jesteśmy na etapie potężnych zmian, wręcz rewolucji

[...]. Może, jak się teraz wszystko wali, to jest moment, żeby brać coś porządnie dla siebie, stworzyć swoją przestrzeń. Bo jak długo będziemy jeszcze pytać, czy nam wolno oddychać? Czy nam wolno coś robić? [FG2]

Prowadzone przez nas badania potwierdziły, że protesty aborcyjne stanowiły przełom dla ruchu feministycznego nie tylko ze względu na skalę oporu, ale także jego intersekcyjny charakter. W protestach ulicznych wzięło udział bezprecedensowo dużo osób i nie były one ukierunkowane na jedną tożsamość czy jeden cel, pokazując, że współczesny ruch feministyczny nie jest ruchem tożsamościowym, to znaczy skupionym na jednej walce lub postulatach domagających się praw dla jednej społecznej tożsamości, na przykład wynikającej z płci. Mobilizacje przełomu lat 2020–2021 były ilustracją nowej modalności ruchów społecznych, opisywanej przez badaczki w kontekście „czarnych protestów” z 2016 r. jako przykład wspólnotowych „działań połączonych” [np. Korolczuk i in. 2019]. Również z naszych badań wynika, że feminizm po 2020 r. to przede wszystkim ruch realizujący działania rozproszone, połączone ze sobą dzięki mediom społecznościowym. To mobilizacje często niemające wspólnego celu, niezarządzane przez jedno „feministyczne centrum” czy zespół liderek wyrażających bądź kształtujących samoświadomość ruchu [Korolczuk 2016]. Jest to ruch dający poczucie, że „feminizm jest dla wszystkich”, także dla „zwykłych kobiet” [Ramme, Snochowska-Gonzalez 2019], i na poziomie lokalnym dążący raczej do poszerzania zakresu działań niż ich ograniczania, na przykład jedynie do działań skierowanych do cis kobiet. Co ważne, praktyczny i codzienny aktywizm opiera się na współistnieniu rozproszonych głosów w ruchu, uznaniu wagi wiedzy oddolnej, budowaniu postawy przyzwolenia na błędy, a także łączeniu różnych grup i budowaniu symbolicznej oraz realnej solidarności w obliczu opresji. Wspieranie się i uczenie od siebie nawzajem jawi się jako wartość sama w sobie: część systemowej zmiany i nowego katalogu wartości [Struzik 2019]. Feministycznym celem jest poznanie różnic oraz tego, co „pomiędzy różnicami”, a nie tylko osiągnięcie wymiernych celów i efektywność czy skuteczność działań na rzecz jednej grupy. Mówiła o tym działaczka organizacji na rzecz migrantek:

Ktoś mnie zna jako „migracja” (osobę zajmującą się migracją), a potem ja pokazuję się na moim Facebooku na przykład, że poszłam na LGBT protest. I wtedy ci Ukraińcy, którzy mnie kojarzą ze wsparciem, widzą, że jeszcze wspieram LGBT i wtedy się zaczyna (pytanie „O co chodzi?”. [...]) Uważam, że my, migranci i LGBT, mamy do czynienia (z tym samym) i musimy się przyjaźnić. I ja do tego zachęcam. Jeśli jest strajk dla Białorusi, migranci muszą pójść, a jeśli osoby LGBT (demonstrują), to my idziemy na strajk. [FG5]

Jednocześnie praktykowanie feminizmu intersekcyjnego, łączącego walkę z nierównościami na wielu poziomach i opartego na współpracy oraz solidarności,

nie jest łatwe i pozbawione kontrowersji, a aktywizm na rzecz kilku grup jest wymagający i obciążający. Jak mówiła działaczka feministyczna i aktywistka na rzecz praw osób z niepełnosprawnością, z jednej strony:

będąc przedstawicielką organizacji kobiecych i jednocześnie organizacji, która zajmuje się kwestiami OZN [osób z niepełnosprawnościami – M.G.], często zderzałam się w mojej pracy w radzie ds. OZN z zarzutami: dlaczego wy chcecie koniecznie feministki wciągać w obszar osób z niepełnosprawnościami? [...] Ciągłe pojawiało się: wywalczmy najpierw prawa asystentów, zniesienie limitów dofinansowań rent itd., a sprawami płci zajmiemy się później, one są mniej ważne [FG4];

natomiast z drugiej strony:

grupy wspierające (osoby w aborcji) nie brały OZN pod uwagę. Ale faktem jest, że osoby z niepełnosprawnościami zaczęły się z nimi kontaktować (i to się zmieniło). [...] Ja nie chcę jako aktywistka działać tylko i wyłącznie na rzecz grupy, którą reprezentuję i też nie oczekuję, że tylko i wyłącznie takie osoby będą mnie reprezentować i do mnie adresować swoje działania. [FG4]

W dłuższej perspektywie czasowej i w obliczu następujących po sobie kryzysów feministycznemu wzmoczeniu towarzyszy poczucie porażki i wyczerpania. Wypaleniu, które jest, jak wiemy z literatury o dynamice ruchów społecznych, częścią trajektorii wielu społecznych mobilizacji [np. McCarthy, Wolfson 1996], sprzyja w Polsce poczucie przepracowania i konieczność ciągłej mobilizacji w obliczu następujących po sobie kryzysów. Wyczerpanie idzie w parze z poczuciem bezradności, bezbronności, a czasem strachu w obliczu działań państwa, które instrumentalizuje i cynicznie wykorzystuje pracę, zasoby oraz osiągnięcia ruchu i ruchów antyemancypacyjnych. Tak mówiła o tym działaczka organizacji ze wschodniej Polski: „Z mojej perspektywy, jako aktywistki, warto wspomnieć, że stale rosną tendencje ksenofobiczne, homofobiczne, i to jest bardzo trudny dla mnie osobiście moment, proces. W Polsce Wschodniej jest to szczególnie widoczne i nawet jeżeli robimy radosne inicjatywy, to boimy się, bo wiąże się to dla nas z dodatkową pracą dotyczącą ochrony, zapewnienia bezpieczeństwa naszym uczestniczkom” [FG5].

DYSKUSJA

Wyniki badań Funduszu Feministycznego dopełniają prowadzone dziś w Polsce i na świecie badania nad strategiami ruchów społecznych w okresie polikryzysów [np. Arampatzi, Kouki, Pettas 2022; Chenoweth 2022; Mackenzie 2022]. Pokazują zmianę znaczenia pracy reprodukcyjnej i sprawiedliwości reprodukcyjnej w okresie pandemii i towarzyszącą protestom z 2020 r. zmianę świadomości

na temat politycznej „wagi” reprodukcji. Wskazują, że mobilizacji na rzecz sprawiedliwości reprodukcyjnej towarzyszy nowa podmiotowość wykraczająca poza walkę o prawo do aborcji, odnosząca się do szerszej rozumianej tworzenia i podtrzymywania życia oraz jego aspektów społecznych, niewiązanych się bezpośrednio jedynie z wąsko rozumianymi „prawami kobiet”.

Badaczki i badacze od 2016 r. uważnie śledzą transformację ruchów emancypacyjnych w Polsce, wskazując na zmianę ich skali i wydobywając badawczo kluczowe połączenia pomiędzy walką o demokrację i walką o równość [Chmielewska, Druciarek, Przybysz 2017; Król, Pustułka 2018]. Wcześniejsze analizy postawiły ważne pytanie o to, czy feminizm może stać się stroną w budowaniu nowej podmiotowości politycznej, której częścią jest włączenie kwestii takich jak seksualność, przemoc seksualna, sprawiedliwość reprodukcyjna, autonomia i sprawczość reprodukcyjna do debaty o demokracji [Kubisa 2016; Graff, Korolczuk 2021; Rawłuszko 2021]. Szczególnie analizy prowadzone na przecięciu socjologii pracy i socjologii płci podjęły krytyczny namysł nad potencjałem strategii wykorzystywania narzędzi ruchów pracowniczych, w tym strajku, w walce o sprawiedliwość reprodukcyjną i uznanie pracy reprodukcyjnej i szerszej o demokrację [Kubisa, Rakowska 2018]. Julia Kubisa i Katarzyna Rakowska wskazywały na przykład, że na poziomie dyskursywnym odwołanie się w 2016 r. do strajku jako narzędzia oporu stworzyło powiązanie pomiędzy walkami na rzecz różnych rodzajów pracy reprodukcyjnej, uwydatniło konieczność redefinicji pojęcia pracy i strajku także w odniesieniu do pracy reprodukcyjnej [Kubisa, Rakowska 2018]. Protesty z 2016 r. zwróciły uwagę na fakt eksploatacji nieodpłatnej i nisko płatnej pracy w sferze prywatnej i sferze publicznej oraz podkreśliły jej kolektywny, a nie indywidualny charakter. Odniosły się tym samym bezpośrednio do systemowego znaczenia pracy reprodukcyjnej i potencjału wywrotowego strajku reprodukcyjnego, zawartego w przekonaniu, że odmowa pracy reprodukcyjnej, rozumianej jako odpłatna praca opiekuńcza i bezpłatna praca reprodukcyjna i opiekuńcza, może „zatrzymać świat” [Arruzza 2022]. Protesty aborcyjne z 2020 r. potwierdziły siłę haseł odnoszących się do reprodukcji społecznej w mobilizowaniu politycznej większości, jednocześnie wskazując na znaczące przesunięcie w języku protestów. Jak zauważyła między innymi Agnieszka Graff, jedną z cech charakterystycznych demonstracji po wyroku Trybunału Konstytucyjnego było odejście od retoryki i imaginariów poprzednich protestów [Graff 2021]. Na transparentach brakowało w porównaniu z 2016 r. haseł odwołujących się do ojczyzny, narodu, patriotyzmu. W zamian na kartonach dominowały slogany proklamujące sprawczość reprodukcyjną („I wish I could abort my government”, „Robimy aborcję, nieważne, czy to legalne, czy nie!”), żądające sprawiedliwości reprodukcyjnej („Chcemy

zdrowia, nie zdrowasiek”) i wreszcie zwracające uwagę na potencjał polityczny społecznej reprodukcji („Urodzę wam lewaka”).

Prezentowane powyżej dane empiryczne potwierdzają, że mobilizacja wokół kwestii związanych ze społeczną reprodukcją w Polsce ma charakter trwały i, co ważne, zachodzi w codziennych działaniach podejmowanych przez aktywistki i aktywistów poza „centrum” i poza ulicznymi protestami. Codzienny aktywizm skupia się przede wszystkim na doraźnej pomocy własnej społeczności w sferze pracy reprodukcyjnej, jednocześnie dostrzegając jej wymiar systemowy i polityczny. Dla działaczek i działaczy ruchu feministycznego ważne w tym kontekście jest semantyczne przesunięcie w języku protestu, ale również uznanie wagi działań ulotnych, akcyjnych jako kluczowych dla budowania szerszej zmiany społecznej. Prezentowane dane można odczytywać jako uszczegóławiające prowadzone w innych kontekstach badania wpływu pandemii na dynamikę ruchów społecznych [Arampatzi, Kouki, Pettas 2022; Chenoweth 2022; Mackenzie 2022]. Wskazują one, że powstające w warunkach kryzysu zdecentralizowane ruchy na rzecz równości oparte są na współpracy i kolektywnym działaniu oraz budowaniu „infrastruktury solidarności” z grupami szczególnie narażonymi wówczas na wykluczenie [Struzik 2019; Arampatzi, Kouki, Pettas 2022]. W doświadczeniu aktywistów i aktywistek w Polsce praktykowanie feminizmu wiąże się z budowaniem połączeń pomiędzy różnymi odłamami ruchu. Wzajemna uważność na różnice implikuje jednocześnie otwartość na zmianę ruchu jako całość. Jak ujęła to jedna z aktywistek:

[Uważność] krzyżowa [to potrzeba – M.G.], żeby się poznać jako grupy: różnice i podobieństwa. I żeby zrozumieć, z czego mogą te nasze potrzeby wynikać. To znaczy, że PJM [Polski Język Migowy – M.G.] to nie jest tylko coś na liście do odhaczenia, tylko to jest realna potrzeba. W tej uważności ważne jest, że definicja i cele feminizmu mogą się zmieniać. Może to oznaczać, że kiedyś kobiet z niepełnosprawnościami mogło tu nie być, a teraz są [...]. Okoliczności, cele i strategie ruchu feministycznego mogą się zmieniać i ważne jest, żeby o tych zmianach rozmawiać, na nie reagować. [GF4]

Proces „schodzenia” wielkich dyskusji do poziomu lokalnego łączy się ze swoistym odczarowywaniem pojęcia feminizmu jako ruchu odgórnego i eksperckiego, którego cele są spójne z istniejącym modelem demokracji liberalnej i wewnątrznie jednolite. Badania Funduszu Feministycznego wskazują, że potencjał rozwoju ruchu leży, zdaniem jego przedstawicielek, przede wszystkim w budowaniu sieci wsparcia i oporu, we wzmacnianiu różnorodności, samoświadomości i refleksyjności poprzez horyzontalne sojusze i prowadzenie wewnętrznej debaty na temat podmiotu swoich działań i celów politycznych. Przedstawione wyniki potwierdzają tym samym sformułowaną wcześniej przez

Agnieszka Król i Paulę Pustułkę [2018] tezę, że przyjęcie interseksyjnej perspektywy sprawiedliwości reprodukcyjnej w protestach ulicznych przyczyniło się do zbudowania masy krytycznej ruchu. Obecność w protestach i poza nimi osób, których doświadczenia są różne ze względu na ich wiek, poziom sprawności czy sytuację rodzinną, sprzyja rozszerzeniu pola protestów na szeroko rozumianą sprawiedliwość reprodukcyjną. Taka perspektywa uwzględnia i problematyzuje współzależności pomiędzy różnymi systemami opresji (np. kapitalizm/patriarchat/homofobia). Prowadzi do zatarcia granic pomiędzy walką pracowniczą a walką ruchu feministycznego, ruchów na rzecz sprawiedliwości klimatycznej, ruchów na rzecz migrantek i uchodźczyń oraz osób z niepełnosprawnościami, ale jest też warunkiem budowania systemowych rozwiązań. Szczególnie w momencie następujących po sobie kryzysów i w kontekście wrogości państwa feministyczne i queerowe społeczności dostrzegają szansę budowania politycznego kapitału poprzez łączenie zmagania ze względu na rozmaite przesłanki (sprawiedliwość reprodukcyjna, sprawiedliwość klimatyczna, feminizm socjalny, prawa osób LGBT, praca seksualna) w ramach „łańcucha ekwiwalencji” i polemicznego pluralizmu [Mouffee 2019]. Jak podsumowała jedna z uczestniczek badań:

Przychodzi mi do głowy cytata z Audre Lorde, że nie ma walki, która mogłaby się skupić na jednym temacie, bo jeśli się skupimy na jednym temacie, to tak naprawdę to jest jak góra lodowa i jeśli skupimy się na jednym jej fragmencie i spróbujemy tę górę rozbić, no to możemy zrobić szramy, ale tak naprawdę to jest tylko mały kawałek tego monstrum, w większości schowanego pod wodą. Feminizm jest podejściem [zakładającym – M.G.], że dopóki chociaż jedno z nas nie jest wyzwolone, to nikt nie jest wyzwolony. Te różne tożsamości są tak połączone, że trzeba mieć interseksyjne podejście. [GF4]

Przedstawione powyżej wyniki badań potwierdzają, że ruchy społeczne, w tym ruchy feministyczne i queerowe, niejako obok państwa praktykują zaangażowanie na rzecz demokracji opiekuńczej, której podstawą są kolektywne działania oparte na solidarności, wzajemnej pomocy i współzależności [Tronto 2013; Struzik 2022]. W Polsce pandemia zastrzyła napięcia na linii państwo–ruchy społeczne: w kolejnych kryzysach społeczeństwo obywatelskie mobilizowało się na własną rękę, w sytuacji nieudolności państwa w organizowaniu i ukierunkowaniu energii społecznej i koordynowania wysiłków społecznych. Przyczyniło się to do sytuacji, w której doraźna pomoc udzielana w ramach lokalnych mobilizacji stała się jednocześnie wyrazem solidarności i opieki, a także protestem i wyrazem oporu wobec państwa, a szerzej – głosem politycznym w sprawie jakości i modelu demokracji [Arampatzi, Kouki, Pettas 2022].

Prowadzone wcześniej badania feministyczne analizowały strajki kobiet z lat 2016 i 2020 jako kluczowe z punktu widzenia wznowienia dyskusji o demokracji

uczestniczącej i „intymnym obywatelstwie” i jako alternatywę dla demokracji rozumianej formalistycznie, przede wszystkim jako zbiór instytucji i zasad funkcjonowania państwa [Nawojski, Pluta, Zielińska 2019]. Wskazywały one, że masowe demonstracje w sprawie aborcji pozwoliły zaistnieć różnym formom feministycznych i queerowych kontr publiczności [Majewska 2018], w których możliwe do pomyślenia i wyartykułowania są alternatywne formy tożsamości oraz podmiotowości politycznej. Odnosząc się do dłuższej perspektywy historycznej, sama argumentowałam, że współczesne mobilizacje można umiejscowić w szerszej ramie trzech dekad zmagania o demokrację partycypacyjną w Polsce [Grabowska 2022]. Przyglądając się relacjom pomiędzy ruchem feministycznym a procesami transformacji, można powiedzieć, że równość płci była w Polsce elementem debaty na temat demokracji od 1989 r., a od 2007 r. jest nim również reprodukcja społeczna. Odrzucenie na przełomie lat 1992 i 1993 ponad miliona głosów zebranych przez Ruch na rzecz Referendum trzeba traktować jako moment kluczowy dla demokracji i dla feminizmu [Grabowska 2022]. Zawarty w tym okresie „kompromis aborcyjny” skierował ustrój w Polsce na ścieżkę demokracji formalnej opartej na ciągłej, lecz wąsko rozumianej wymianie elit politycznych, przy jednoczesnym zachowaniu trwałości instytucji i litery prawa jako sposobie uprawiania polityki. Niejako równoległe do konsolidacji formalnej demokracji rozwijały się w Polsce ruchy na rzecz demokracji partycypacyjnej, które budowały na zasobach Solidarności, jako ruchu społecznego, i jednocześnie sukcesywnie oraz konsekwentnie włączały intersekcyjną perspektywę równości do swoich działań. Przykładem mogą być tu chronologicznie: powołany po motywowanej homofobią delegalizacji Marszu Równości w Poznaniu ruch „Re-Aktywacja Demokracji” (2004), „Kolorowa Niepodległa” powstała jako reakcja na organizowany w Warszawie corocznie ksenofobiczny Marsz Niepodległości (2011) czy „Akcja Demokracja” łącząca postulaty pracownicze i antydyskryminacyjne z walką o re-demokratyzację (2015) [Grabowska 2022]. W najbardziej licznych w Polsce protestach społeczno-ekonomicznych kwestia równości, jako związana z godnością, opieką i pracą reprodukcyjną, wybrzmiewała szczególnie od 2007 r. Strajk Pielęgniarek i Białe Miasteczko stanowiły tu swego rodzaju punkt zwrotny: od tego momentu kwestia równości ekonomicznej stała się ważnym postulatem feministycznym przede wszystkim w ramach jego nurtu ulicznego i socjalnego [Kubisa 2014]. Otwarta formuła współpracy pomiędzy grupami feministycznymi, związkami zawodowymi i grupami pracowniczymi sprawdziła się podczas organizowanych corocznie Manif (Manifestacji Feministycznych organizowanych od 2001 r. w Warszawie i innych miastach w Polsce), a potem w ramach Socjalnego Kongresu Kobiet, oddolnej inicjatywy feministycznej organizowanej od 2018 r.

W takim, szerszym kontekście dyskusji o demokracji w Polsce współczesne mobilizacje feministyczne i queerowe, uchwycone w badaniach empirycznych, wpisują się w dłuższy ciąg działań na rzecz demokracji partycypacyjnej i włączającej, która w centrum debaty stawia pojęcie opieki z jej radykalnym potencjałem podważania patriarchalnej struktury społecznej oraz wzmacniania poczucia bezpieczeństwa i wsparcia [Tronto 2013]. Badania Funduszu Feministycznego pokazują, że działające oddolnie i w warunkach kryzysu społeczności aktywistyczne podtrzymują wywrotowy charakter mobilizacji feministycznych i queerowych z lat 2016 i 2020 mimo swojego akcyjnego i niejednokrotnie doraźnego charakteru. Antysystemowy rys działań aktywistycznych wzmacnia przedłużający się kryzys i wrogość państwa wobec podejmowanych inicjatyw.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawione powyżej rozważania teoretyczne i wyniki badań stanowią wkład w debaty, które toczą się na przecięciu socjologii pracy i socjologii płci, a także debaty o procesach re-demokratyzacji w Polsce. Wskazują one na to, że praca reprodukcyjna jest obszarem mobilizacji ruchów społecznych, zwłaszcza ruchów feministycznych działających w perspektywie nakładających się na siebie kryzysów związanych z opieką. Zmieniający się globalny i lokalny kontekst działań aktywistycznych wzmacnia potencjał ruchów oddolnych w generowaniu zmiany społecznej w Polsce [Verloo 2018], jednocześnie sygnalizując zachodzący w ruchu proces wypalenia i poczucie bezbronności wobec opresyjnego państwa.

Na poziomie badań empirycznych i rozważań teoretycznych zastosowanie narzędzi teorii reprodukcji społecznej oraz perspektywy sprawiedliwości reprodukcyjnej pozwala wydobyć skalę i znaczenie pracy reprodukcyjnej w mobilizacjach społecznych w ramach protestów i poza nimi. Wyniki przytoczonych badań współprowadzonych z Funduszem Feministycznym pokazują, że przyjęcie perspektywy reprodukcji społecznej i sprawiedliwości reprodukcyjnej poszerzają pole rozważań na temat feministycznych i queerowych ruchów społecznych. Po pierwsze, przenosząc punkt ciężkości z dużych mobilizacji ulicznych na praktykowane na mniejszą skalę działania skupione na codziennej re-ewaluacji pracy reprodukcyjnej (rozumianej jako reprodukcja biologiczna i społeczna wykonywane w sferze prywatnej i publicznej, nieodpłatnie i odpłatnie), pokazują rozległy zasięg oddziaływania tych ruchów także poza protestami ulicznymi. Po drugie, przyjmując perspektywę interseksjonalną, uznającą płeć za jedną, lecz nie jedyną cechę wpływającą na miejsce w hierarchii społecznej w kontekście reprodukcji, badania te pozwalają ukazać kwestię reprodukcji (biologicznej, społecznej)

jako związanej nie tylko z kobietami i powiązanej nie tylko z tak zwaną „pracą domową”, tj. nieodpłatną pracą wykonywaną przede wszystkim przez kobiety na rzecz indywidualnych gospodarstw domowych.

Na poziomie bardziej ogólnych rozważań o polityce czy demokracji włączenie perspektywy skupionej na reprodukcji społecznej może stanowić przyczynek do reinterpretacji zachodzących dziś w Polsce zjawisk społecznych, w tym przede wszystkim transformacji ruchów społecznych oraz skali i jakości ich wpływu na szersze procesy re-demokratyzacji. Wyrastająca z marksizmu teoria społecznej reprodukcji identyfikuje tendencję kapitalizmu do degradowania i dewaluowania pracy na rzecz tworzenia oraz podtrzymywania życia. W kontekście polskim, i nie tylko, SRT pozwala dostrzec serię towarzyszących nam od 2020 r. kryzysów nie jako stan wyjątkowy, ale logiczną konsekwencję funkcjonowania systemu kapitalistycznego, którego podstawą jest dewaluacja opieki i pracy na rzecz reprodukcji społecznej oraz delegowanie ich do sfery prywatnej. Z kolei jako narzędzie analizy badań empirycznych, w tym zaangażowanych z poszczególnymi społecznościami aktywistycznymi, perspektywa ta pozwala uwzględnić, jak czynniki globalne (pandemia COVID-19) i lokalne (zaostrenie prawa aborcyjnego) wpływają na zmianę relacji pomiędzy reprodukcją i produkcją, świadomość wagi pracy reprodukcyjnej i wreszcie potencjał polityczny mobilizacji skupionych wokół tego pojęcia.

BIBLIOGRAFIA

- Arampatzi Athina, Hara Kouki, Dimitris Pettas.** 2022. “Re-thinking solidarity movements as infrastructure during the COVID-19 pandemic crisis: Insights from Athens”. *Social Movement Studies*. <https://doi.org/10.1080/14742837.2022.2134108>.
- Arruzza Cinzia, Tithi Bhattacharya, Nancy Fraser.** 2019. *Feminism for the 99%. A Manifesto*. London: Verso.
- Bhattacharya Tithi.** (eds). 2017. *Social reproduction theory. Remapping class, recentring oppression*. London: Pluto Press.
- Bhattacharya Tithi, Susan Ferguson.** 2020. Life-making, Capitalism and the pandemic. Pluto Live. <https://www.youtube.com/watch?v=Xg5ASSAjMCc> [dostęp: 23.05.2023].
- Centrum Badań Opinii Społecznej.** 2020. O dopuszczalności przerywania ciąży i protestach po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_153_20.PDF [dostęp: 23.05.2023].
- Chenoweth Erica.** 2022. “Can nonviolent resistance survive COVID-19?”. *Journal of Human Rights* 21(3): 304–316. <https://doi.org/10.1080/14754835.2022.2077085>.
- Chmielewska Marta, Małgorzata Druciarek, Izabela Przybysz.** 2017. Czarny protest. W stronę nowego “kompromisu aborcyjnego”? Instytut Spraw Publicznych. <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/czarny-protest-w-strone-nowego-kompromisu-aborcyjnego> [dostęp: 23.05.2023].

- Cox Nicole, Silvia Federici.** 1976. *Counter-planning from the kitchen: Wages for housework. A perspective on capital and the left*. Brooklyn: New York Wages for Housework Committee.
- Crenshaw Kimberle.** 1989. "Demarginalizing the intersection of race and sex: A black feminist critique of antidiscrimination doctrine, feminist theory and antiracist politics". *University of Chicago Legal Forum* 1: 139–167.
- Czapliński Przemysław.** 2021. Większość wyobrażona. W: *Język rewolucji*. P. Kosiewski (red.), 23–25. Warszawa: Fundacja Batorego.
- Dalla Costa Mariarosa, Selma James.** 1975. *The power of women and the subversion of the community*. Bristol: Falling Well Press.
- Dzwonkowska-Godula Krystyna.** 2020. „Sprawiedliwość reprodukcyjna – od feministycznego postulatu do naukowej koncepcji”. *AVANT. Pismo awangardy filozoficzno-naukowej* 11(3). <http://avant.edu.pl/wp-content/uploads/K-Dzwonkowska-Godula-Sprawiedliwosc-reprodukcyjna.pdf> [dostęp: 30.05.2021].
- European Institute for Gender Equality.** 2021. *Gender equality and the socio-economic impact of the COVID-19 pandemic*. Luxembourg: Publications Office of the European Union.
- Federici Silvia.** 2017. „Kapitał a pleć”. *Praktyka Teoretyczna* 3(25): 196–212. <https://doi.org/10.14746/prt.2017.3.7>.
- Federici Silvia.** 2021. COVID-19, capitalism, and social reproduction in crisis. <https://youtu.be/0UqCpRAM6EE> [dostęp: 23.05.2023].
- Ferguson Susan.** 2019. *Feminism, labour, and social reproduction*. London: Pluto Press.
- Gdula Maciej.** 2022. Wyczerpuje się kontrakt państwa z obywatelami w wersji PiS i III RP. Jest miejsce na nowy. Krytyka Polityczna. <https://krytykapolityczna.pl/kraj/gdula-lewica-pis-raport>. [dostęp: 23.05.2023].
- Grabowska Magdalena.** 2018. *Zerwana genealogia. Działalność społeczna i polityczna kobiet po 1945 roku a współczesny polski ruch kobiecy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Grabowska Magdalena.** 2022. From Round Table to Black Protests. Gender and the process of democratization and democratic backsliding in Poland. Referat zaprezentowany na European Conference on Politics and Gender (ECPG), 6–8.06.2022, Uniwersytet w Lublianie.
- Grabowska Magdalena, Marta Rawluszko, Małgorzata Leszko, Justyna Frydrych.** 2022. *Jest opresja – jest opór*. Warszawa: Fundusz Feministyczny.
- Graff Agnieszka.** 2021. Gdzie się podziały „macice wyklęte”? W: *Język rewolucji*. P. Kosiewski (red.), 23–25. Warszawa: Fundacja Batorego.
- Graff Agnieszka, Elżbieta Korolczuk.** 2021. *Anti-gender politics in the populist moment*. London: Routledge.
- Hartmann Heidi.** 1981. The family as the locus of gender, class, and political struggle: The example of housework. In: *Feminism and methodology social science issues*. S. Harding (ed.), 109–134. Milton Keynes Buckinghamshire: Open University Press.
- hooks bell.** 2000. *Feminism is for Everybody*. Cambridge, MA: South End Press.
- Iwasiów Inga.** 2021. Słowa oporu – wulgaryzmy wywrotowe. W: *Język rewolucji*. P. Kosiewski (red.), 19–21. Warszawa: Fundacja Batorego.
- Jacobsson Kerstin, Elżbieta Korolczuk.** 2017. *Civil society revisited: Lessons from Poland*. New York: Berghahn Books.
- Kajta Justyna, Sylwia Barakeh, Paweł Marczewski, Paula Pustulka.** 2022. „Demokratyczny paradoks w praktyce: Doświadczenia młodych aktywistów i aktywistek”. *Youth Working Papers* Nr 1. Warszawa: Uniwersytet SWPS Młodzi w Centrum Lab. <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2022/12/demokratyczny.paradoks.w.praktyce.pdf>.

- Kajta Justyna, Adam Mrozowicki.** 2022. *Young people in Poland: 2020/2021. Between disappointment with the state and hope for a better life.* Bonn: Friedrich-Ebert-Stiftung.
- Karaś Dorota.** 2020. Koronawirus. Twórca Widzialnej Ręki: 80 proc. osób w grupie, która liczy ponad 90 tys. ludzi, to kobiety. *Gazeta Wyborcza Trójmiasto*. <https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,25805223,tworca-widzialnej-reki-80-procent-pomagajacych-to-kobiety.html> [dostęp: 23.02.2022].
- Korolczuk Elżbieta.** 2016. "Explaining mass protests against abortion ban in Poland: The power of connective action". *Zoon politikon* 7: 91–113.
- Korolczuk Elżbieta, Beata Kowalska, Jennifer Ramme, Claudia Snochowska-Gonzalez.** 2019. *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet.* Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności.
- Kotnarowski Michał.** 2022. Wypowiedź podczas debaty zorganizowanej przez Fundację Batoro, „Społeczeństwo w działaniu. Aktywizm, protest i samoorganizacja w czasie wojny”, debata z 27.10.2022.
- Król Agnieszka.** 2022. *Reprodukcja a reżimy sprawności. O macierzyństwie, bezdzietności i niezależnym życiu kobiet z niepełnosprawnościami.* Kraków: Nomos.
- Król Agnieszka, Paula Pustulka.** 2018. "Women on strike: Mobilizing against reproductive injustice in Poland". *International Feminist Journal of Politics* 20(4): 1–19. <https://doi.org/10.1080/14616742.2018.1460214>.
- Krzaklewska Ewa, Krystyna Słany, Ewelina Ciaputa, Beata Kowalska, Anna Ratecka, Beata Tobiasz-Adamczyk, Marta Warat, Barbara Woźniak.** 2016. *Gender equality and quality of life in Poland. Research report.* Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Kubisa Julia.** 2014. *Bunt białych czepków. Analiza działalności związkowej pielęgniarek i położnych.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kubisa Julia.** 2016. Odzyskajmy Polskę dla kobiet. *Krytyka Polityczna*. <https://krytykapolityczna.pl/kraj/odzyskajmy-polske-dla-kobiet>. [dostęp: 23.03.2023].
- Kubisa Julia, Katarzyna Rakowska.** 2018. "Was it a strike? Notes on the Polish women's strike and the strike of parents of persons with disabilities". *Praktyka Teoretyczna* 30(4): 15–50. <https://doi.org/10.14746/prt.2018.4.1>
- Luna Zakiya, Kristin Luker.** 2015. Reproductive justice. In: *Reproduction and society: Interdisciplinary readings. Perspectives on gender.* C. Joffe, J. Reich (eds.), 327–352. New York: Rutledge.
- Łapniewska Zofia.** 2022. "Solidarity and mutual aid: Women organizing the «visible hand» urban commons". *Gender, Work, and Organisation* 29(5): 1405–1427. <https://doi.org/10.1111/gwao.12833>.
- Mackenzie Sonja.** 2022. "Social movement organizing and the politics of emotion from HIV to COVID-19". *Sociology Compass* 16(5). <https://doi.org/10.1111/soc4.12979>.
- Majewska Ewa.** 2018. *Kontrpubliczności ludowe i feministyczne. Wczesna „Solidarność” i Czarne Protesty.* Warszawa: Książka i Prasa.
- Mansbridge Jane.** 2013. Everyday activism. In: *The Wiley-Blackwell encyclopedia of social and political movements.* D.A. Snow, D. Della Porta, B. Klandermans, D. McAdam (eds.), 437–39. Hoboken, NJ: Wiley-Blackwell.
- McCarthy John D., Mark Wolfson.** 1996. "Resource mobilization by local social movement organizations: Agency, strategy, and organization in the movement against drinking and driving". *American Sociological Review* 61(6): 1070–1088. <https://www.jstor.org/stable/i336618>.

- Nawojski Radosław, Magdalena Pluta, Katarzyna Zielińska.** 2019. "The Black Protests: A struggle for (re)definition of intimate citizenship". *Praktyka Teoretyczna* 4(30): 51–74. <https://doi.org/10.14746/prt.2018.4.1>
- Narodowy Bank Polski.** 2022. *Sytuacja życiowa i ekonomiczna uchodźców z Ukrainy w Polsce. Raport z badania ankietowego zrealizowanego przez OO NBP.* Warszawa: Narodowy Bank Polski.
- Nyanzi Stella.** 2013. "Dismantling reified African culture through localised homosexualities in Uganda". *Culture, Health & Sexuality* 15(8): 952–967. <https://doi.org/10.1080/13691058.2013.798684>.
- Ramme Jenniefer, Claudia Snochowska-Gonzales.** 2019. „Nie/zwykle kobiety. Populizm prawicy, wola ludu a kobiece suweren”. W: *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet.* E. Korolczuk, B. Kowalska, J. Ramme, C. Snochowska-Gonzalez (red.), 83–119. Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności.
- Rawluszko Marta.** 2021. „Podręczne mniejszości, skryte kolaborantki, prawdziwi Polacy”. *Stan Rzeczy* 1(20): 79-109. <https://doi.org/10.51196/srz.20.4>.
- Rawluszko Marta.** 2022. Wypowiedź podczas debaty zorganizowanej przez Fundację Batorego, „Społeczeństwo w działaniu. Aktywizm, protest i samoorganizacja w czasie wojny”, debata z 27.10.2022.
- Reinharz Sulamith.** 1992. *Feminist methods in social research.* Oxford: Oxford University Press.
- Ross Loretta, Ricky Solinger.** 2017. *Reproductive justice. An introduction.* Oakland, California: University of California Press.
- Szolucha Sylwia.** 2023. Otwieramy się na «innych», po raz pierwszy od 20 lat mamy na kogo głosować. Europejski Sondaż Społeczny. <https://biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,29430459,otwieramy-sie-na-innych-coraz-czesciej-mamy-na-kogo-glosowac.html> [dostęp: 23.05.2023].
- Struzik Justyna.** 2019. *Solidarność queerowa. Mobilizacja, ramy i działania ruchów queerowych w Polsce.* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Struzik Justyna.** 2022. Wypowiedź podczas debaty zorganizowanej przez Fundację Batorego, „Społeczeństwo w działaniu. Aktywizm protest i samoorganizacja w czasie wojny”, debata z 27.10.2022.
- Tronto Joan.** 2013. *Caring democracy.* New York: New York University Press.
- Verloo Mieke** (red.). 2018. *Varieties of opposition to gender equality in Europe.* New York: Routledge.
- Vogel Lise.** 2017. Forward. In: *Social reproduction theory. Remapping class, recentering oppression.* T. Bhattacharya (ed.), 12–14. London: Pluto Press.
- Walby Sylvia.** 1989. "Theorising patriarchy". *Sociology* 23(2): 213–234. <https://www.jstor.org/stable/42853921>.

Magdalena Grabowska

**TOWARDS NEW POLITICAL SUBJECTIVITY. ABORTION PROTESTS,
SOCIAL REPRODUCTION THEORY AND DEMOCRATISATION**

Abstract

The article introduces the concept of social reproduction and the perspective of reproductive justice into the deliberation on contemporary feminist activism in Poland. In the theoretical part it provides an overview of the social reproduction theory that locates contemporary struggles for women's rights within the debate on the capitalist production and the processes of creating and sustaining life. It also discusses the applicability of reproductive justice theory, which analyses the intersectional reproductive agency within existing micro and macro power relations, in the Polish context. At the empirical level it uses results of the qualitative study with feminist and queer activists, conducted by Feminist Fund (the institution that financially supports activism by women, girls, non-binary, trans and queer activists) between 2019–2021. The analysis of 628 grant applications to the Fund, and 6 focus groups interviews with feminist and queer activists indicates that contemporary social mobilizations on behalf of women and LGBTQ+ communities within and beyond street protests, represent new political subjectivities. They are local and intersectional, and they centre on social reproduction, making a link between the women's strikes of 2016 and 2020, as well as the earlier efforts at participatory and inclusive democracy in Poland after 1992.

Keywords: social reproduction, reproductive rights, reproductive justice, feminist activism, feminist theory